

STUDIA WILANOWSKIE

XXIV

WARSZAWA 2017



MUZEUM PAŁACU
Króla Jana III
W WILANOWIE

W roku 2017 mija czterdzieści lat od powołania i wydania pierwszego tomu periodyku „Studia Wilanowskie” w Muzeum Pałacu w Wilanowie, od 2013 roku działającym pod nazwą Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie. Pismo zrodziło się z inicjatywy dyrektora instytucji, dr. Wojciecha Fijałkowskiego, oraz jej pracowniczek Ireny Malinowskiej i Jadwigi Mieszko jako reakcja na rosnące zainteresowanie kulturą artystyczną i umysłową w czasach króla Jana III.

Joanna Paprocka-Gajek

Założeniem „Studiów” było systematyczne publikowanie rozpraw o charakterze dokumentacyjnym, badawczym i naukowym, związanych pośrednio i bezpośrednio z Wilanowem. Założenia te są nadal aktualne. Znacznie poszerzył się jednak zakres tematyczny. Już nie tylko historia rezydencji, szeroko pojęta działalność mecenasowska, kolekcjonerska, naukowa czy publiczna zajmuje grono badaczy skupionych wokół Wilanowa, ale i sprawy ochrony natury w jej jak najobszerniejszym ujęciu i troski o powierzone naszej opiece dziedzictwo nierozzerwalnie połączone z królewską i magnacką rezydencją. Rozważania nad mecenatem prowadzą ku sferom edukacji, gospodarki i życia społecznego. Tematów wokół Wilanowa jest coraz więcej. W ostatnich latach wydaliśmy tomy odzwierciedlające te wielorakie aktywności muzeum.

Obecnym, XXIV numerem „Studiów Wilanowskich” kontynuujemy tematyczną strukturę tomów. W tym roku wątkiem przewodnim jest szeroko rozumiana aktywność rodziny Potockich w Wilanowie: od Aleksandry i Stanisława Kostki Potockich (1799–1831), poprzez działalność Aleksandra Potockiego (1831–1840), po czasy Augusta Potockiego i jego żony Aleksandry z Potockich Potockiej (1840–1892). Temat o tyle istotny, że prowadzone w ostatnich latach zabiegi mające na celu scalenie rozproszonej wciąż kolekcji oraz remonty wilanowskiej rezydencji stawiają nas w obliczu nowej rzeczywistości, wymagającej pogłębionych badań. W grudniu bieżącego roku udostępnimy ekspozycję bezcennej kolekcji waz antycznych S.K. Potockiego, która powróciła do Wilanowa. Po roku 2020 będziemy chcieli zaprosić zwiedzających do wyremontowanych, na nowo zaaranżowanych przestrzeni ekspozycyjnych I piętra. Część z nich, bazująca na obiektach stanowiących spuściznę Piławitów, opowiadać będzie o procesach i uwarunkowaniach kolekcjonerstwa Potockich na przestrzeni XIX wieku. Działalność ta dotyczy nie tylko Wilanowa, ale wszystkich rezydencji związanych z rodziną – począwszy od Radzyna Podlaskiego po Łañcut, Krzeszowice, Natolin oraz inne pałace i dwory czasowo lub długoterminowo z nimi związane.

Piętro wilanowskiego pałacu w nowej odsłonie będzie obszarem, w którym zaprezentujemy plon prowadzonej działalności kolekcjonersko-patriotyczno-edukacyjnej. Ponadto – w części dawnej Galerii XIX

wieku – powstanie przestrzeń dla ekspozycji czasowych jako forum prezentacji najnowszych badań, ewentualnych polemik i opinii związanych z tym tematem. Zdajemy sobie sprawę, że mnogość pytań i problemów czekających na rozwiązanie jest ogromna, co sygnalizuje również niniejszy tom.

Fundamentami sławy wilanowskiej rezydencji były i są dwie postacie z różnych epok, króla oraz arystokraty, które nadały jej unikatowy charakter. Pierwszy zbudował, a drugi, zachowując pamięć historycznych czynów, stworzył miejsce pielęgnujące wspomnienia o tych dokonaniach. Udostępnił również własną kolekcję pomyślaną jako ścieżkę edukacji i poznania poprzez sztukę otwartą dla wszystkich. Oblicze założenia zmieniającego się z prywatnego w publiczne odcisnęło ślad na działalności całej rodziny Potockich władającej tym miejscem w XIX stuleciu. Istotnym momentem zwrotnym w historii rezydencji była działalność publiczna i kolekcjonerska hrabiego. Dlatego też tom rozpoczynamy tekstami poświęconymi osobie nie tylko założyciela muzeum, ale też współtwórcy wielu inicjatyw edukacyjnych.

Jego śmierć jesienią 1821 roku była ogromną stratą dla odradzającego się w nowej rzeczywistości politycznej kraju. Magdalena Kulpa przeprowadziła głęboką kwerendę w prasie warszawskiej, która pokazuje skalę oficjalnych i prywatnych uroczystości pogrzebowych po śmierci twórcy wilanowskiego muzeum, od tych odbywających się w Warszawie jesienią 1821 roku aż po końcowy akt złożenia szczątków hrabiego w wilanowskiej świątyni w roku 1867. Niezwykle pożytecznym uzupełnieniem tej wypowiedzi jest kontynuacja kwerendy autorskiej omawiająca pamiątki powstałe dla uczczenia postaci zmarłego. Dzięki swoim poszukiwaniom autorka w kolejnym tekście przywróciła wiedzę o dziełach dziś zapomnianych, takich jak np. msza żałobna Józefa Elsnera. Zaskakująca jest skala tych zdarzeń oraz wylaniające się tło narastającego konfliktu z oficjalną władzą, wymuszającą cenzurę nawet w obliczu śmierci. Ich wymiar był odzwierciedleniem zasług zmarłego.

Przypominając dokonania S.K. Potockiego, Adam Tyszkiewicz podsumowuje niezaprzeczalną rolę hrabiego w tworzeniu warszawskiej Alma Mater. Powszechnie znany fakt przekazania przez Potockiego zbiorów na potrzeby Gabinetu Rycin BUW oraz jego wpływ na nabywanie kolejnych, a także udział w powstawaniu projektów architektonicznych założeń na terenie uczelni dopełnione zostały materiałem odnoszącym się do starań o pozyskanie królewskiej kolekcji zbiorów gipsowych oraz informacjami o donacjach ministra Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Autor podkreślił również zasługi krasomówcze hrabiego, który pięknym słowem wspierał wizerunek warszawskiej wszechnicy. Część zbiorów graficznych S.K. Potockiego w XX wieku trafiła do zbiorów Biblioteki Narodowej. Jednej z takich donacji poświęcony jest artykuł Katarzyny Adamskiej i Moniki Michałowicz. Autorki opisały zdarzenie o fundamentalnym

znaczeniu dla niemieckiego oświecenia, uwiecznione na papierze i zachowane do naszych czasów dzięki uratowanym oryginałom z altany w ogrodzie Joachima Spaldinga w Barth. Grafika wydana została staraniem Christiana von Mechla, zaprzyjaźnionego z jednym z bohaterów tego spotkania. Autorki analizują źródła inspiracji omawianego przedstawienia oraz miejsce ryciny w zbiorach Potockiego.

Na zakończenie tego bloku wracamy do jednego z istotnych dzieł Potockiego, jakim była rekonstrukcja planów willi Laurentyny. Nowe uwagi do tematu przedstawia prof. Jerzy Miziołek.

Niebawem ukaże się drukiem pierwszoplanowa dla dziejów polskich badań nad sztuką starożytną praca S.K. Potockiego *O sztuce u dawnych, czyli Winkelmann Polski* i jej tłumaczenie na język niemiecki w ramach projektu „Winckelmann/Potocki. Mistrzowie i uczniowie”, realizowanego od 2014 roku wspólnie przez Muzeum i Towarzystwo Winckelmanna w Stendal. Prace nad tłumaczeniem stały się przyczynkiem do dalszych badań i popularyzacji ważnego, a nieopracowanego dorobku literackiego ministra Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego Królestwa Polskiego. W najbliższym czasie wydamy kolejny tom w serii, będący pokłosiem pierwszej z cyklu wilanowskiej konferencji pt. „Spuścizna literacka S.K. Potockiego”, którą przypomina komunikat Moniki Partyki. W przygotowaniu kolejne tomy z niepublikowanymi listami Pilawity i jego rodziny.

Potwierdzeniem słuszności podjęcia szeroko zakrojonych badań archiwalnych wokół rodzin Lubomirskich i Potockich stało się odkrycie między innymi nieznanych rękopisów z dawnej biblioteki Potockich w Tulczynie, które trafiły do Łańcuta z Francji w 1930 roku jako część spadku otrzymanego przez Alfreda Potockiego. Dzięki uprzejmości Dyrektora Muzeum Wita Wojtowicza archiwalia te zostały zeskanowane i częściowo odczytane, co ujawniło nieznane dotychczas relacje członków arystokratycznej rodziny Polignaców z księżną Izabelą Lubomirską, właścicielką Wilanowa i Łańcuta. Pierwsze kontakty z przedstawicielami francuskiego rodu miały miejsce już za czasów króla Jana III, jako że dyplomata kardynał Melchior de Polignac (1661–1741) był ambasadorem w Warszawie w latach 1693–1697. Dzienniki, których autorstwo przypisać należy zapewne młodym członkom rodu Poligniac, w tym przyszłemu premierowi Jules’owi (1780–1847), jego bratu Melchiorowi (1781–1855), przyszłemu przodkowi Alberta II z Monako, oraz kuzynowi Edmondowi de Villerot (1781–1804), odnoszą się do czasów, kiedy jako nastolatkiwie przebywali oni na emigracji (1789–1799). W tłumaczeniu przytoczono fragmenty spotkań tych młodych ludzi między innymi z księżną Izabelą Lubomirską około roku 1794.

Pozostajemy w kręgu dalszej rodziny o istotnych zamiłowaniach kolekcjonerskich, czytając dwa teksty poświęcone postaci i kolekcjom Franciszka Potockiego. Był on synem Wincentego Potockiego – znanego kolekcjonera, twórcy *Museum Potocianum*, zaprzyjaźnionego ze

Stanisławem Kostką Potockim. Ich zbiory, wkrótce po śmierci rozproszone, weszły w skład zapewne niejednego istniejącego do dzisiaj zasobu, ale potwierdzenie tego wymaga wciąż szczegółowych analiz. Agnieszka Woźniak-Wieczorek przybliży postać zapomnianego kolekcjonera oraz publikuje materiały, które rzucają światło między innymi na powiększanie zbiorów wilanowskich dzięki zakupom po Franciszku. Jej badania stanowią również przyczynek do studiów nad historią przemieszczeń dzieł w obrębie polskich kolekcji w XIX i XX wieku.

Powiększanie kolekcji trwa nieustająco, o czym możemy się przekonać na podstawie lektury komunikatu Doroty Folgi Januszewskiej poświęconego zespołowi 57 rysunków (w tym 54 Franciszka Marii Lanciego, 1799–1875), będących satyrycznymi portretami rodziny Potockich i ich znajomych, zakupionemu przez Muzeum latem bieżącego roku. Jest to największy zbiór „obyczajowych portretów satyrycznych” jednego autora z połowy XIX wieku, jaki znajduje się w zbiorach polskich, a co ważniejsze – jest on bezpośrednio związany z dziejami Wilanowa.

Zgromadzone w Wilanowie zbiory służą, zgodnie z ideą Potockiego, ciąglej edukacji oraz podlegają starannej ochronie. Cenny walor poznawczy ma tekst, który stał się podstawą do zakupu oraz rekonstrukcji narzędzia optycznego zwanego zograskopem. Marek Letkiewicz zwraca uwagę na serię wilanowskich rycin „Vue d’optique”, zaprojektowanych do oglądania za pomocą urządzenia takiego właśnie typu. Specjalnie skonstruowane graficzne widoki pozwalały na odczyt przestrzeni zamkniętej w płaszczyźnie. Badacz fantastycznie tłumaczy budowę i zasadę działania tego całkowicie zapomnianego przyrządu. Dowiadujemy się również o warunkach sprzyjających jego popularności i funkcjach, jakie miał spełniać. Zdaniem autora zachowane między innymi w wilanowskiej kolekcji grafiki położyły podwaliny pod dzisiejszą technologię 3D. Dzięki temu tekstowi popularyzacja zbioru i urządzenia już się rozpoczęła w ramach zajęć edukacyjnych organizowanych przez Muzeum.

Podobnie jak w przypadku rozproszonych kolekcji Wincentego i Franciszka Potockich, wiele ze zbiorów wilanowskich nie zachowało się do dzisiaj. Dlatego szczególnie interesujący jest opracowany przez Tomasza Żuchowskiego spis wilanowskich tabakier. Zestawienie powstało przypuszczalnie po śmierci Aleksandra Potockiego i dotyczy całkowicie rozproszonego zbioru przedmiotów luksusowych. Niemniej jest kolejnym ważnym składnikiem badań nad poznaniem zasobów i wartości artystycznej kolekcji Potockich.

Kontynuując badania nad rodową działalnością kolekcjonerską, wkraczamy w czasy Aleksandry z Potockich Potockiej oraz jej męża, wnuka Stanisława Kostki Potockiego, koniuszego carskiego Aleksandra Potockiego. Wiemy, że druga połowa XIX wieku to burzliwy okres zmian w pałacu oraz czas pozyskania wartościowych dzieł do kolek-

cji, wymagający dalszych wnikliwych badań. Piotr Jaworski podkreśla tę aktywność poprzez analizę zarówno zakupów dzieł starożytnych, jak i działalności na rzecz ich popularyzacji, w tym fakt udostępnienia i współorganizacji wystawy starożytności we wnętrzach pałacu na Krakowskim Przedmieściu.

Zgodnie z zapowiedzią, po raz pierwszy rozszerzony został profil periodyku o problemy ważne dla Muzeum, związane nie tylko z tematami z zakresu historii i historii sztuki. Doświadczenia inwestycyjne i badawcze, prace prewencyjne i programy edukacyjne składają się na całokształt zjawiska ujętego marką muzeum. Dlatego też znalazł się w tomie materiał relacjonujący nasze zabiegi w obrębie definiowania oraz potrzeby ochrony powierzonego dziedzictwa, między innymi przed niszczącym działaniem światła. Autorki – Agnieszka Pawlak i Sylwia Pawelkovicz-Svorova – ciekawym tekstem wprowadzają Czytelnika w zagadnienia nowoczesnych metod monitoringu światła w pomieszczeniach zabytkowych. Światło, będące jednym z czynników degradacji chronionej przez muzeum substancji zabytkowej, jest badane w celu określenia i wyznaczenia najbezpieczniejszych parametrów jego dopuszczenia do kontaktu ze składnikami kolekcji. Szczególną troską w tym procesie ochrony są objęte najstarsze i najcenniejsze przestrzenie w korpusie pałacu wilanowskiego.

Do działań na rzecz ochrony zbiorów odnosi się pionierski w skali kraju projekt Galerii Magazynowej, który pozwolił nam na pokazanie nieznanych fragmentów kolekcji, przechowywanych dotychczas z najróżniejszych powodów na zapleczu muzeum, o czym komunikuje kuratorka projektu Agnieszka Pawlak. Zakończony jesienią pięcioletni projekt daje nam możliwość przechowywania kolekcji rzemiosła artystycznego w optymalnych warunkach.

Podsumowaniem tomu jest garść komunikatów sygnalizujących pozostałe ważne aktywności zespołu wilanowskiego, począwszy od działalności na rzecz budowania platformy wymiany doświadczeń z bliźniaczymi instytucjami w Europie w ramach stowarzyszenia ARRE, poprzez działalność edukacyjną promującą wybrane kolekcje wilanowskie, aż po informacje o rekonstrukcji dekoracyjnych form dziewiętnastowiecznych kompozycji roślinnych w ogrodach przy-pałacowych. Powiększamy również zbiory wilanowskiej biblioteki, o czym informuje komunikat Iwony Ochockiej. Cennym nabytkiem na potrzeby planowanego projektu „Scientarium wilanowskiego” jest *Theatrum Cometicum* Stanisława Lubienieckiego, z katalogiem rycin przedstawiających znane do połowy XVII wieku komety.

Na zakończenie przypomnienie o kolejnej konferencji odbywającej się w Wilanowie. Pomyślana jako okazja do integracji środowiska doktorantów i młodych pracowników naukowych różnych polskich ośrodków, jest zarazem prezentacją panoramy prowadzonych przez nich badań historyczno-artystycznych w ramach spotkania młodych naukowców. Pragniemy, aby stała się wydarzeniem cyklicznym.

Składam ogromne podziękowania Koleżankom i Kolegom z wilanowskiego Muzeum, którzy przyłączyli się do publikowania tekstów, co pozwala na szeroką prezentację tematów i projektów składających się na codzienną aktywność Muzeum. Do grona wilanowskich autorów należą: Zuzanna Flisowska, Dorota Folga Januszewska, Aleksandra Głowacz, Elżbieta Grygiel, Magdalena Kulpa, Iwona Ochocka, Agnieszka Pawlak, Łukasz Przybylak oraz Zofia Szlenkier.

Polecając lekturę tomu, pozwolę sobie wyrazić nadzieję, że jego treść zachęci Państwa do śledzenia działalności wilanowskiego ośrodka naukowo-badawczego dzięki organizowanym w pałacu i wokół niego wydarzeniom oraz dostępnym platformom edukacyjno-popularyzatorskim, na czym nam najbardziej zależy.